

Więzienny chińczyk – Kapela Czerniakowska

Gdzie jesteś gdzie, kto pieści twoje dłonie,
Zostały mi w pamięci tamte dni,
Do kogo dziś serce myślami goni,
Na pewno ty innego kochasz już
Ostatni raz, gdy byłeś przy mnie blisko,
Księżyc zachodził już, w mym ręku błysnął nóż
I przyszedł on i chciał mi zabrać wszystko,
On padł od ran, za niego siedzę w celi sam
Wierzyłem w sny, które po nocach miałem,
Wierzyłem w to, że wrócisz do mnie znów
I miłość ma wybaczy tobie wszystko
A serce me znowu pokocha cię
Więc przyszedł czas powrotów i rozpaczy,
Spełniły się po latach moje sny,
Los wszystko zmienia, czas swoją drogę znaczy,
A dawny kwiat, teraz pomarszczył się i zbladł
Gdzie jesteś gdzie, dlaczego ciągle milczysz,
Wszak wciąż uczucie jest, jak drzazga we mnie tkwi
I siedzę sam, milczący jak ten chińczyk
I żółknę już, że los tak ze mnie drwi



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych